

2.3. Teza wyprzedzającego załamania stanu fikcji

Wyprzedzający kryzys

Historyczno-empirycznie i techniczno-logicznie rzecz biorąc, stan fikcji jako sztucznie utrzymywanej na masową skalę fałszywej świadomości nie trwa wiecznie. Z punktu widzenia jego architektów, inżynierów i operatorów lepiej w sposób kontrolowany spowodować załamanie tego stanu, niż ryzykować zaskoczenie. Staje się to tym bardziej prawdopodobne, że ów stan z perspektywy zachodniej populacji przybiera rozmiary globalne za sprawą skonwertowanych ośrodków medialno-propagandowych i agencyjno-prasowych. Skonwertowanie to jest widoczne w codziennych przekazach o najbardziej doniosłych dla świata sprawach, w tym pandemicznych, kryzysowych, terrorystycznych i wojennych. Mechanizm synchronizacji komunikatów dotyczy interpretacji pojedynczych zdarzeń, jak również całych procesów pomimo przypadków niezgodności z często mającymi miejsce faktami oraz postulowanymi interesami, nawet jeśli fakty okazują się nieprawdziwe, jak np. sceny towarzyszące pandemii koronawirusa czy te z wojny na Ukrainie⁷²⁰. Doniesienia nie są korygowane, ale tylko mniej eksponowane w sposób obliczony na społeczną niepamięć, prowadząc w bliższej lub dalszej perspektywie do zjawisk określanych mianem kryzysów.

Dla jasności wywodów trzeba stwierdzić, iż kryzys to sztucznie spowodowany stan nadzwyczajny, inny niż naturalnie wywołana katastrofa. Obojętnie czy polityczny, czy ekonomiczny, czy społeczny, nie jest najczęściej czymś niemożliwym do przewidzenia, a tym samym jest możliwy do opóźnienia albo przyspieszenia⁷²¹. Ze względu na to, że pociąga za sobą negatywne konsekwencje, w drugim przypadku (przyspieszenia) posiada bardziej przewidywalny przebieg dla tych, którzy

⁷²⁰ Por. np. obraz trumien z kościoła w Bergamo, który podczas pandemii COVID-19 został rozpowszechniony jako skutek koronawirusa i stał się jednym z dowodów na jego wysoką śmiertelność. Jak w następnie udowodniono, zdjęcie zostało zrobione w hangarze lotniska na Lampedusie w październiku 2013 r. i przedstawia ofiary katastrofy kutra rybackiego transportującego imigrantów z Afryki. W tragedii życie straciło 366 osób. Zob. więcej w: <https://fakenews.pl/spoleczenstwo/nie-to-nie-sa-trumny-w-kosciele-w-bergamo/>.

⁷²¹ Por. T. Michniewicz, *Chwilowa anomalia. O chorobach współistniejących naszego świata*, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2020, czy R. Cook, *Crisis*, G.P. Putnam's Sons, New York, London 2007.

go wywołują⁷²². Systemowym, metodycznym, planowym i holistycznym dążeniem do wywołania największego, jaki zna ludzkość kryzysu, zdaje się być scenariusz Wielkiego Resetu. Składają się na niego najbardziej patologiczne: a) inspiracje ideologiczne prowadzące do fizycznej, psychicznej i duchowej anihilacji człowieka, b) technologiczne usprawnienia podnoszące na najwyższy poziom ryzyka dla całej ludzkości oraz c) modele ekonomiczne doprowadzające jednostkę do stanu uzależnienia od anonimowych dysponentów kapitału⁷²³. Przeświadczenie o dążeniu do zmasowanego i skonsolidowanego wywołania kryzysu, z którego już ludzkość się nie podniesie i zapanuje nad nią zwyrodniała jej mniejszość, wynika z obserwacji i interpretacji zachowań tych, którzy zapewniają, że chcą świat ocalić przed zagładą, a planetę uratować od spalnięcia, wzniecając psychozę zagrożeń i wprowadzając reżim ratunkowych obostrzeń, które w prostej linii wielokrotnie zwiększają zagrożenia i przybliżają do zapowiadanego kryzysu. Im bardziej aplikowane zmiany przyspieszają nadejście zapowiadanego kryzysu, tym większy stanowią dowód na jego nadejście⁷²⁴.

Trudno mieć wątpliwości, aby wierzyć w istnienie i działanie monopolu kontroli globalnych zmian i cywilizacyjnych przeobrażeń ze względu na eliminowanie alternatywnych przebiegów radzenia sobie z problemami, uniemożliwiające ocenę i korektę raz obranego i wszędzie podobnego scenariusza wielkoresetowego przedsięwzięcia. Może on być forsowany z powodu podatności światowych mas na stan umysłowego niedorozwoju oraz zdolności światowej oligarchii do przeciwnego stanu – umysłowego nadrozwoju. Ten jakby niedorozwój umysłowy najszerzszych rzesz zapewniają medialne przekazy, polityczne deklaracje, regulacje prawne, akademickie produkcje i wychowawcze programy. Natomiast ten jakby nadro-

⁷²² Por. np. C.P. Danopoulos, *Game Over: The Inside Story of the Greek Crisis by George Papaconstantinou (review)*, "Mediterranean Quarterly" (2016)27 (4), s. 149–152.

⁷²³ Istnieje wiele analogii do przebiegu Wielkiego Kryzysu w Ameryce. Por. M.N. Rothbard, *Wielki Kryzys w Ameryce...*

⁷²⁴ Steven Koonin pisze, że polega to na zaburzaniu przekazu informacji wynikającym przede wszystkim z „mechanizmu zabawy w głuchy telefon. Jej początek znajdujemy w literaturze przedmiotu. Następnie biegnie po kablu raportów diagnozy, przez ich streszczenia, aż do sposobu przedstawienia w mediach. Opisana droga jest pełna okazji do popełnienia błędów, zarówno celowo, jak i przez przypadek. Informacja potem przechodzi przez kolejne filtry dostosowujące ją do konkretnego odbiorcy. Społeczeństwo czerpie wiedzę na temat klimatu prawie wyłącznie z mediów. Nieliczna grupa rzeczywiście czyta dostępne streszczenia, nie mówiąc już o samych raportach czy pracach naukowych. Jest to oczywiste, ponieważ dane i analizy są niemal niezrozumiałe dla laików, a sam sposób podania treści mało porywający. W rezultacie większość obywateli nie dostaje szansy zobaczenia pełnego obrazu sytuacji". S.E. Koonin, *Kryzys klimatyczny?*..., s. 12–13.

zwój umysłowy najwęższych elit zapewniają najbardziej wyrafinowane technologie przetwarzania danych, odległe w czasie idee panowania oraz rozległe w przestrzeni mechanizmy stymulowania gospodarczego. Kryzys wyprzedzający, aby się powiódł, musi być skorelowany, jak skorelowany wcześniej został stan fikcji, który do niego doprowadził⁷²⁵.

Kontrolowane ujawnienie i unicestwienie stanu zintegrowanej fikcji wydaje się drogą do zaprowadzenia i zabezpieczenia następnego stanu zintegrowanej fikcji za pomocą czekających na to nowych idei (np. transhumanistycznej nieśmiertelności), narzędzi (sieci kwantowych) i korzyści (gwarantowanego dochodu)⁷²⁶. Czekające na swoją kolej idee, narzędzia i korzyści dla ludzkości wprowadzają ją na wyższy poziom anonimowego wyalienowania, uzależnienia i podporządkowania⁷²⁷. Prowadząca do kryzysu, niewidzialnie sprawowana władza doprowadzi do jego przezwyciężenia, aby mogło dojść do następnego powtórzenia całego scenariusza generowania problemów, proponowania napraw, przezwyciężania skutków oraz zabezpieczania przed ryzykiem, a ostatecznie uszczelniania i utrwalania psychosocjocybernetycznego systemu symulacji i sterowania. W ten sposób stan fikcji niższego poziomu zostaje zastąpiony sterowaniem wyższego poziomu⁷²⁸.

⁷²⁵ Znamiona tego rodzaju skorelowania wykazują kryzysy finansowe, które są wyprzedzająco wywoływane, aby nie doszło do zaskoczenia tych, którzy do owych kryzysów doprowadzają – wiodących w świecie instytucji finansowych np. z Wall Street (analogicznie do kryzysu z 2008 roku), m.in. poprzez sztuczne nakręcanie koniunktury. Taki przebieg ma właśnie scenariusz Wielkiego Resetu, którego jądrem jest nieuchronne załamanie dolarowego systemu finansowego świata. Por. W. Nawrot, *Globalny kryzys finansowy XXI wieku. Przyczyny, przebieg, skutki, prognozy*, CeDeWu, Warszawa 2023, a także B.K. Gills (red.), *Globalization in Crisis*, Routledge, New York 2011.

⁷²⁶ Globalizacja polega nie tylko, jak się to zwykle sądzi, na zacieśnianiu międzypodmiotowych kooperacji pomiędzy oddalonymi stronami, ale także na przedmiotowym zintegrowaniu odrębnych dotąd dziedzin, a zwłaszcza technologii z ideologią i ekonomią dla osiągania celów politycznych w postaci władzy. Zwraca na to uwagę chociażby U. Beck w książce *Władza i przeciwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, przet. J. Łoziński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

⁷²⁷ W celu zablokowania pogłębianych badań nad tą nader istotną problematyką pojawiają się daleko idące uproszczenia, a może i karykaturalne wyobrażenia. Por. np. A. Zaorska, *Masoni tworzą rząd światowy*, Bollinari Publishing House, Warszawa 2022.

⁷²⁸ Wyjaśnia to m.in. Anthony Sutton: „Hegłowski etatyzm, jak widać na przykładzie nazizmu i marksizmu, czyni suwerenem państwo, a jednostka ma istnieć jedynie po to, by temu państwu służyć. Nasz dwupartyjny system w istocie tworzy jedna heglowska partia, a nikt inny nie jest ani mile widziany, ani w ogóle do niego dopuszczony, stanowi odbicie owego heglizmu. W klasycznym systemie liberalnym państwo jest zawsze podporządkowane jednostce. Bardzo niewielka grupa jest zdolna z jego pomocą do pewnego stopnia kontrolować społeczeństwo, wykonywując je do swoich własnych celów”. A.C. Sutton, *Skull and Bones...*, s. 12.

Warianty kryzysowych scenariuszy

Kryzysy są stanami przewlekłych niedomagań z powodu dezintegracji w poszczególnych dziedzinach indywidualnej i zbiorowej aktywności człowieka przeżywającego niespełnienia i doświadczającego niezadowolnienia. Występują w dwu wersjach: a) ozdrowieńczej i ożywczej, kiedy pobudzają do przeciwdziałania i skutkują wzmocnieniem w drodze integracji na wyższym poziomie dojrzałości lub wyrafinowania (progresja), b) katastrofalnej i zabójczej, kiedy prowadzą ostatecznie do załamania i skutkują katastrofą w postaci dezintegracji w drodze spadku na niższy poziom rozwoju lub zaawansowania (regresja). Schemat kryzysu obejmuje: 1) przyczynę sprawczą, 2) potencjał zagrożenia, 3) obronę *status quo*, 4) przesilenie, 5) przywrócenie porządku albo zmianę systemową.

Zmiana systemowa ma właśnie na celu kontrolowane załamanie stanu fikcji, aby w podatnych do tego kryzysowych okolicznościach dokonać podmiiany systemu, który przez pewien czas będzie spełniał swą kontrolną funkcję w interesie kontrolujących. Od kiedy zrozumienie takiego mechanizmu stało się bardziej powszechne, rozpoczęła się moda na antysystemową narrację, która w rzeczywistości nie przekłada się na realne relacje i regulacje. Aby doszło do systemowej zmiany, nie wystarczy zmiana stron pomiędzy uczestnikami systemowej gry, jak zwykle dzieje się to w rządowo-pozarządowym układzie władzy. Zakwestionowania wymaga natomiast sama gra (np. gra w demokrację), a nie tylko niektóre jej reguły. Właśnie zdaje się to mieć miejsce, ale w bardziej groźnym kierunku określonym mianem demokracji walczącej⁷²⁹.

W niektórych sytuacjach socjopsychicznych występowanie i odczuwanie kryzysów jest pożądane, gdyż prowadzi do rozwoju, zaś w innych niewskazane, gdy cofa rozwój⁷³⁰. „Kryzys to często zjawisko niebezpieczne, niekiedy bardzo groźne, mogące posiadać znamiona katastrofy czy kataklizmu”⁷³¹ na mniejszą – niższą albo większą – wyższą skalę. Kryzysami na mniejszą skalę są kryzysy dziedzinowe i wydzielone, zaś na większą są kryzysy całościowe i skonsolidowane. Te drugie, najdalej idące w skutkach i najgłębiej sięgające w swych

⁷²⁹ Por. np. J. Bartyzel, *Demokracja*, Wydawnictwo POLWEN, Radom 2002.

⁷³⁰ Może np. w odniesieniu do kryzysu demokracji. Por. J. Reykowski, *Rozczarowanie demokracją. Perspektywa psychologiczna*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2019.

⁷³¹ S. Krajski, *Masoneria i kryzys...*, s. 7.

przyczynach, to kryzysy cywilizacyjne w wersji profilaktycznej, kiedy przyczyniają się do cywilizacyjnego oczyszczenia i wzmocnienia, albo w wersji katastrofalnej, jeśli kończą się cywilizacyjną zapaścią i zagładą. W praktyce każdy kryzys, nawet w jednej dziedzinie, ma swoje powiązania z niedomaganiem i nieprawidłowościami w innych dziedzinach, które są mniej eksponowane albo z jakichś względów nawet ukrywane⁷³². Wystarczy tylko wspomnieć, że „zbiorowa nienawiść całych narodów to najtragiczniejsze zło powszechnej służby wojskowej, owoc rewolucji francuskiej”⁷³³. Od tego czasu służba ta stała się systemową koniecznością wykorzystywaną do systemowej eksploatacji narodów, a zarazem do ich anihilacji. Poza „postępową” militaryzacją innymi skrywanymi owocami tej rewolucji są permanentnie kryzysowe konsekwencje demokratyzacji, fiskalizacji, biurokratyzacji, reglamentacji czy etatyzacji⁷³⁴.

Wysupływane przez politykę pustego pieniądza kryzysy zawsze przyczyniały się do wielkich niepokojów społecznych i rewolucji. „Przed 1848 rokiem jeszcze nigdy w historii ludzkości nie było tak licznych pracujących w miastach mas, gdyż rewolucja przemysłowa przyniosła ze sobą także rewolucję demograficzną. Poprzedni wielki zryw skierowany przeciwko nadużyciom kapitalizmu państwowego, czyli Rewolucja Francuska, przybrał ludobójczo-ateistyczny charakter, którego energię Napoleon przekierował na prowadzenie wielkich wojen i podbojów. Od tego czasu środowiska rewolucjonistyczne uległy jednak dalszej radykalizacji tak, że zaczęły stopniowo przyjmować charakter rewolucyjnego komunizmu, który stworzył najbardziej

⁷³² Tak np. ma to miejsce w odniesieniu do kryzysu liberalnej demokracji. Por. T. Nakoneczny, *Sprzeczności i wyzwania demokracji liberalnej. Zarysowanie pola refleksji*, „Przegląd Zachodni” Czasopismo Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Poznań 2021, s. 7–30.

⁷³³ E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 410. Czynnikiem, który przedłużył drugą wojnę światową, „było powszechnie wyznawane w Niemczech poczucie obowiązku i przykładanie ogromnej wagi do faktu złożenia przysięgi. Narody romańskie potrafią dobrze, a nawet znakomicie walczyć, jeśli tylko mają silną motywację i przekonanie co do słuszności wojny. W przeciwnym razie odmawiają walki, a nawet po prostu uciekają. Narody Północy, zwłaszcza Niemcy, są bezradnymi ofiarami służbowych zależności i złożonych przysięg, które, o czym zwykle nie wiedzą lub czego nie pojmują, nie są wiążące, jeśli zostały złożone pod naciskiem”. Tamże, s. 411.

⁷³⁴ Owszem, zawsze bywały zjawiska i procesy kryzysowe, lecz w demokracji stały się zasadą obowiązującą aż po najwyższe – globalne szczeble decyzji społecznych, politycznych czy gospodarczych. Por. A. Paździor, *Kryzys finansowy i jego skutki dla gospodarki Polski i świata*, Difin, Warszawa 2013.

śmiercionośny i nieludzki system społeczny w historii”⁷³⁵. Na wyjątkowo obfitych przykładach z historii i teraźniejszości widać, że jest on instalowany nieumyślnie czy lekkomyślnie przez rewolucyjne masy, ale też z całą premedytacją i determinacją rewolucyjnych agitatorów w celu powodowania, rozszerzania, pogłębiania i utrzymywania kryzysów. Stwarzają one podatny grunt dla przeprowadzania przeróżnych eksperymentów socjalnych, kulturowych, religijnych, obyczajowych, oświatowych, językowych, zdrowotnych, żywnościowych, naukowych, technicznych itd., za każdym razem bardziej szalonych, szkodliwych i niszczących, jak gdyby inspirowanych radością z krzywdzenia ludzi przez pozbawianie ich tego, co było w nich boskie i jeszcze w nich ludzkie – bez ogródek ogłaszając transhumanizm i posthumanizm⁷³⁶. To jest najgroźniejszy wariant kryzysu⁷³⁷.

Źródła kryzysu

„Poszczególne dziedziny życia człowieka są ze sobą w taki czy inny sposób głęboko powiązane. Punktem, w którym się wiążą, jest sam człowiek i jego życie. Kryzys występujący zatem w gospodarce nie jest z reguły spowodowany tylko przez czynniki gospodarcze i nigdy nie będzie bez skutku dla pozostałych dziedzin życia”⁷³⁸. Z reguły kryzys w sferze materialnej jest następstwem kryzysu w sferze duchowej.

⁷³⁵ „Wysuptywane przez politykę pustego pieniądza kryzysy zawsze przyczyniały się do wielkich niepokojów społecznych i rewolucji. Przed 1848 rokiem jeszcze nigdy w historii ludzkości nie było tak licznych pracujących w miastach mas, gdyż rewolucja przemysłowa przyniosła ze sobą także rewolucję demograficzną. Poprzedni wielki zryw skierowany przeciwko nadużyciom kapitalizmu państwowego, czyli Rewolucja Francuska przybrał ludobójczo-ateistyczny charakter, którego energię Napoleon przekierował na prowadzenie wielkich wojen i podbojów. Od tego czasu środowiska rewolucjonistyczne uległy jednak dalszej radykalizacji tak, że zaczęły stopniowo przyjmować charakter rewolucyjnego komunizmu, który stworzył najbardziej śmiercionośny i nieludzki system społeczny w historii”. J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu. Nieznana historia imperiów, bankierów, wojen i kryzysów*, Prohibita, Warszawa 2017, s. 310.

⁷³⁶ Czy można wymyślić coś gorszego niż program odczułowieczania ludzi, zmieniający ich w nieczłtekokształtne duchowo, psychicznie i fizycznie istoty. Por. P.M. Wood, *The Evil Twins of Technocracy and Transhumanism*, Coherent Publishing, b.m.w. 2022, a wydanie polskie *Technokracja i transhumanizm... Po tym eksperymencie samo słowo „kryzys” stanie się bezprzedmiotowe i bezużyteczne*.

⁷³⁷ Właściwy kryzysom optymistycznie złudny kres *Homo sapiens* opisuje Y.N. Harari, *Sapiens. Od zwierząt do bogów*, przeł. J. Hunia, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2024, s. 485.

⁷³⁸ S. Krajski, *Masoneria i kryzys...*, s. 7.

Ten pierwszy przebiega gwałtownie i łatwo go dostrzec, zaś ten drugi narasta wolniej i trudniej go zaobserwować. Pierwszy – zewnętrznie eksponowany np. we wskaźnikach statystycznych gospodarki, stanowi manifestację drugiego – wewnątrz skrywanego np. w kondycji moralnej społeczeństwa. Przyczyną większości kryzysów są niedomagania intelektualne, moralne albo emocjonalne znaczącej części (elit) lub większości (mas) członków społeczeństwa nimi dotkniętego. Oczywiście mogą one być zawinione, jak np. w przypadku własnych wad, albo niezawinione w następstwie obcego ataku.

Zdawać należy sobie sprawę, że człowiek, rodzina, społeczeństwo, naród, państwo i cywilizacja są w stanie nieprzerwanej walki o życie oraz środki, przestrzeń i warunki do życia. Warunkiem przetrwania jest ciągłe zmaganie się ze sobą oraz swymi słabościami i wadami o większe siły i lepsze zdolności. Kryzys pojawia się w momencie rezygnacji z wielkości, zwątpienia w siebie, lekceważenia zagrożeń tożsamości, zagubienia powołania do wolności, zapomnienia o powinnościach wobec innych i zaprzepaszczenia szans na zwycięstwo. Walka najpoważniejsza pod względem wyrafinowania oraz rozstrzygająca o wszystkim, co ma znaczenie, rozgrywa się w umysłach, sumieniach i sercach ludzi poddawanych różnym naciskom, eksperymentom i technikom opowywania, podporządkowywania, pustoszenia, wydrażenia, formatowania, pacyfikowania, uzależniania, poniżania, obezwładniania i zniewalania⁷³⁹. Wywoływane z zewnątrz, ale także dopuszczane od wewnątrz braki społeczeństwa o przebudowanej mentalności dotyczą: zdrowego rozsądku, instynktu samozachowawczego, solidarności międzyludzkiej, wiedzy politycznej, pamięci historycznej, zdolności wyciągania wniosków, wyobraźni następstw, odwagi działania, poświęcenia życia, kręgosłupa moralnego, woli oporu, zdolności do wyrzeczeń, żywej wiary, zaangażowania w sprawy wspólne, stałości wysiłków, obojętności wobec przyszłości, struktur oporu, mechanizmów przetrwania i czystości moralnej. Tym, co człowiekowi i cywilizacji szkodzi najbardziej, jest osłabianie lub ograniczanie świadomości i wolności prawdziwego, dobrego i pięknego życia. Stanowi to pierwsze źródło kryzysów, których tworzywem są życiowe i dochodowe iluzje, w tym nominalnie niskich cen i wysokich wirtualnych zysków. Tym zaś, co je nakreśla, są

⁷³⁹ Por. A. Grochowska, *Elementy prania mózgu w procesie zagłady Żydów*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna i Reklamowo-Handlowa „Adam”, Warszawa 1996; K. Taylor, *Pranie mózgu*, przetł. W. Falkowski, Świat Książki, Warszawa 2006; P. Szumlewicz, *Wielkie pranie mózgów. Rzecz o polskich mediach*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2015.

oderwane od rzeczywistości projekcje utrzymywane przy życiu interfiducjarnie działających technologii⁷⁴⁰.

Generowanie kryzysów

Wysiłki, starania, knowania i działania w kierunku redukcji, modyfikacji, kontrolowania, determinacji, alienacji i anihilacji ludzkiego życia mają charakter ideologiczny, technologiczny i ekonomiczny. Tak np. przekonuje się, że „wzrost liczby rozwodów wpływa dodatnio na PKB, bowiem towarzyszy im wzrost honorariów prawników oraz konieczność przynajmniej dla jednej ze stron stworzenia nowego domu. Wzrost liczby przestępstw stymuluje zapotrzebowanie na systemy alarmowe i ochronę. Koszt produkcji i użycia broni jest również elementem zapewniającym wzrost PKB, a jeszcze bardziej sprzyjają mu działania wojenne, gdyż powodują one zniszczenia na wielką skalę, tym samym konieczność odbudowy”⁷⁴¹. Tego rodzaju logika służy globalnym instytucjom finansowym, niezainteresowanym w poprawie warunków życia społeczeństw, ale w zacieśnianiu mechanizmów kontroli nad nimi. Pieniądz zaś do tego dobrze się nadaje, gdyż wpływając zakulisowo na jego podaż można wywoływać kryzysy i przejmować wypracowywane przez wszystkich bogactwo. Walther Rathenau, minister Odbudowy Republiki Weimarskiej, w książce pt. *Dokąd zmierza Świat* pisał: „Plutokracja jest potęgą świata, uzupełniła ona rozwój technik. Doprowadziła do takich sprzeczności, że sprowokowane przez nią katastrofy narodowe zagrażają jej istnieniu”⁷⁴².

⁷⁴⁰ Słowotwór „interfiducjarny” oznacza te technologie, które poprzez zsynchronizowane i zestandaryzowane projekcje tekstowo-liczbowe i audiowizualne przekazy wzbudzają zaufanie pod względem zgodności ze stanem rzeczywistości. Dla współczesnej mentalności miarą poprawności i naukowości stała się koherencja przy jednoczesnym pomijaniu faktu, że za koherencją tą stoi globalna architektura i infrastruktura przekazów informacyjnych. Godne zaufania i cytowania staje się wówczas to, co wszyscy widzą, słyszą i wiedzą, a mniej to, co zostało wąsko zweryfikowane i niszczo-wo jest znane. Demokracja plebiscytowa dotknęła również naukę, zwłaszcza w tak nośnych tematach, jak globalne ocieplenie, światowy terroryzm, czy pandemie koronawirusa, mimo że prac obnażających nadużycia medialne z nimi związanych jest niemało. W powszechnym odbiorze ten musi mieć rację, kto stał się bardziej znany, a tym samym szerzej uznany. Autorzy odrębnych i odmiennych stanowisk oskarżani są o szerzenie dezinformacji, a następnie administracyjnie i politycznie szykanowani. Szerzej na ten temat, a w tym globalnej koalicji na rzecz Bezpieczeństwa Cyfrowego Światowego Forum Ekonomicznego, pisze A. Stelmach, *Dezinformacja...*, s. 76 i nast.

⁷⁴¹ D.C. Korten, *Świat po kapitalizmie...*, s. 79–80.

⁷⁴² J.A. Cervera, *Pajęczyna władzy...*, s. 96–97.

W architekturę i infrastrukturę kształtującej się, a raczej kształtowanej cywilizacji technicznej, informacyjnej i cyfrowej wpisywane są kryzysogenne mechanizmy, które muszą prędzej czy później doprowadzić do załamania albo w postaci jednorazowego globalnego krachu, co mniej prawdopodobne, albo w postaci powolnego nieodwracalnego upadku, co już trwa⁷⁴³. Technologie symulacji życia w nowej wspaniałej rzeczywistości, ekonomie wzrostu przez konsumpcję i zadłużenie czy ideologie depopulacji pod wpływem praw do seksualnych wynaturzeń nie mogą nie prowadzić do kryzysów, ale tym razem globalnych, nieodwracalnych i totalnych⁷⁴⁴. Mają one miejsce już teraz, przejawiając się na różne sposoby i ujawniając w dobitny sposób dotąd skrywane swe przyczyny leżące w wykołowanej od stuleci idealistycznej umysłowości, rozkładanej panseksualizmem moralności, odrzucanej w scjentyzmie religijności, czy pacyfikowanej w liberalizmie solidarności społecznej i kompromitowanej prowokowanymi wojnami tradycji narodowej. Dlatego „w pierwszej dekadzie XXI wieku szczególnego znaczenia nabiera walka z ponadnarodowymi, niezlokalizowanymi organizacjami wirtualnymi, których członkowie nie tylko akceptują samobójstwo, lecz żarliwie go pragną. Dialektyka wojny i pokoju to w istocie dialektyka strachu. W globalnym społeczeństwie informacyjnym wielki strach przed atomową zagładą ustępuje miejsca wielu mniejszym lękom i ich niejako kumulacjom, wiążącym się z ryzykiem, zagrożeniami dla zdrowia, środowiska, bezpiecznego rozwoju itp. Jest to miejsce na niejako tradycyjne zagrożenia w postaci kryzysu ekonomicznego, recesji, bezrobocia itp.”⁷⁴⁵.

Ostatnim najpotężniejszym narzędziem wznecania globalnego strachu, niepojętego lęku, a nawet popłochu jest pandemia koronawirusa infekującego ludzkie organizmy, ale jeszcze bardziej ludzkie umy-

⁷⁴³ Por. P. Zeihan, *Koniec świata to dopiero początek. Scenariusz upadku globalizacji*, przeł. T. Bieroń, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2023.

⁷⁴⁴ „Masoneria wytworzyła na świecie taką sytuację finansową i gospodarczą, że wielki krach, który zniszczy z powierzchni jak tsunami obecną cywilizację, jest nieunikniony. Masoneria znalazła na to jednak skuteczną w jej mniemaniu receptę, wywołanie wcześniejszego kontrolowanego krachu, owej katastrofy, co ma zmusić społeczeństwa do dobrowolnego poddania się pełnej totalitarnej władzy masonińskiego rządu światowego. Masoneria ma kilka pomysłów na taki krach. [...] Ten krach nie musi jednak zakończyć się zwycięstwem i wszechwładzą masonerii. Może być momentem, w którym uwolnimy się spod jej władzy i zbudujemy własne, prawdziwe, niepodległe, suwerenne państwo, Polskę, która będzie w pełni Polską”. S. Krajski, *Polska i masoneria w przededniu wielkiego krachu*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2014, s. 10.

⁷⁴⁵ P. Sienkiewicz, *Wolność i bezpieczeństwo w społeczeństwie informacyjnym*, w: *Multimedia i mobilność. Wolność czy smycz?*, red. A. Szewczyk, E. Krok, Hogben, Szczecin 2009, s. 64.

sły⁷⁴⁶. W rezultacie zagrożenie epidemiologiczne, nieodbiegające od innych tego typu, powoduje spustoszenie niemal w każdej innej dziedzinie na całym świecie. Medialnemu epatowaniu często naciąganyymi statystykami i niekiedy fikcyjnymi obrazami, wymuszającymi nieznaną dotąd dyscyplinę, towarzyszy zastanawiające milczenie na temat rzeczywistych przyczyn i skutków zjawiska, jak gdyby umysł przestał działać. Wiedza o tym, że globalnie sterowane wrażenia i wyobrażenia argumentują działania prawne, legalizują działania pozaprawne i forsują działania bezprawne ustanawiające światowy reżim z rządem, wojskiem i pieniądzem światowym, radykalnie zmienia postrzeganie specjalistycznie uzasadnianych zjawisk takich, jak pandemia koronawirusa. Cóż na ich temat może powiedzieć nawet specjalista z dziedziny wirusologii, jeśli sam nie jest w stanie z użyciem specjalistycznej aparatury ich badać, a co dopiero tzw. autorytety z innych dyscyplin. Wszyscy oni wraz z całym społeczeństwem są skazani na kierowanie się przesłankami wiarygodności. Nie są zwolnieni ze zdroworozsądkowej oceny sytuacji popartej realistyczną wiedzą o tym, jak działa świat mediów, polityki i ekonomii. To zaś, że jest radykalnie zafałszowany, nie jest tajemnicą, której obnażanie wymaga zwykłej odwagi. Tłumaczenie zaś, że takie są dane, wymaga refleksji nad tym, kto, jak i dlaczego je podaje. Skoro istnieją obiektywne przesłanki, by kwestionować oficjalnie podawane dane, a w tym medyczne⁷⁴⁷, ekonomiczne⁷⁴⁸ czy wojskowe⁷⁴⁹, nie znajduje uzasadnienia subiektywne przeświadczenie o ich poprawności⁷⁵⁰. Z takich subiektywnych przeświadczeń rodzą się bowiem kryzysy gospodarcze, polityczne i społeczne, jak np. kryzy-

⁷⁴⁶ „Wobec wroga, który boi się śmierci, strach jest równie skuteczną bronią, co kule”. S. Laurent, *Kalifat terroru. Kulisy działania Państwa Islamskiego*, przet. E. Kaniowska, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2015, s. 50.

⁷⁴⁷ Np. o zgonach na COVID-19. Por. S. Hockertz, *Ludzie umierają nie z powodu koronawirusa, ale z koronawirusem*, w: *Fatszywa pandemii. Krytyka naukowców i lekarzy. PCR...*

⁷⁴⁸ Por. H. Barker, *Liczyby, które kłamią. O nadużywaniu oraz przekręcaniu matematyki i statystyki*, przedm. J. Bąk, przet. B. Satbut, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021 oraz D. Huff, I. Geis, *Dlaczego statystyki kłamią*, przet. A. Unterschuetz, Zysk i S-ka, Poznań 2023.

⁷⁴⁹ Statym i trwałym elementem każdej wojny jest zafałszowująca ją propaganda. Por. E. Bernays, *Propaganda...* oraz W. Roszkowski, *Bezbożność, terror i propaganda. Fatszywe prorocstwa marksizmu*, Biały Kruk, Kraków 2024, a z drugiej strony E. Żemła, *Armia w ruinie*, Czerwone i Czarne, Warszawa 2024.

⁷⁵⁰ Przykładem jest tzw. kreatywna rachunkowość. Por. M. Stanisławska, *Kreatywna rachunkowość a manipulacja danymi*, Wydawnictwa Drugie, Warszawa 2019 oraz D. Doliński, M. Gamian-Wilk (red.), *Przestrzenie manipulacji społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

sy w stosunkach międzypaństwowych⁷⁵¹, stanie zdrowia psychicznego młodzieży, czy załamania finansowego. Z najbardziej ogólnej diagnozy przyczyn kryzysów wynika, że sprowadzają się one do fałszowania rzeczywistości, co przybiera rozmiary globalne i dokonuje się za pomocą mylących wskaźników, optymistycznych haseł, zastępczych tematów, wyreżyserowanych kontekstów i symulowanych obrazów⁷⁵².

Głębsze i wcześniejsze źródła kryzysów tłumaczą ich późniejsze i faktyczne skutki, jak miało to miejsce na Cyprze w 2012 roku i w Grecji w 2015 roku, gdzie banki odcieły posiadaczy depozytów od gotówki, zaś posiadacze akcji i obligacji musieli się zgodzić na redukcję swoich aktywów, w zamian za co otrzymali pewną część akcji banku. Jak pisze James Rickards, „model cypryjski został nazwany bail-in, zamiast wyciągać deponentów z kłopotów, Trojka wykorzystwała ich pieniądze do dokapitalizowania upadających banków. W ten sposób znacznie ograniczono koszty ratowania banku poniesione przez Trojkę, a zwłaszcza przez Niemcy”⁷⁵³. W ten sposób cypryjski bail-in stał się wzorem do naśladowania podczas następnych globalnych kryzysów finansowych⁷⁵⁴. Cytowany autor przypomina, że na szczycie G20 w Brisbane w Australii w 2014 roku ustalono, że nowa globalna organizacja z 2014 roku – Financial Stability Board (FSB) – będzie „ogólnoświatowym organem re-

⁷⁵¹ Jak np. pomiędzy USA i ZSRR. Por. T. Weiner, *Szalerństwo i chwata. Wojna polityczna pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją: 1945–2020*, przeł. J. Szkudliński, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2022.

⁷⁵² Od XVII wieku wraz z powstawaniem pierwszych korporacji państwowych pod nazwą kompanii, później ponadpaństwowych, a w zasadzie transnarodowych, kryzysy ekonomiczne łączą się z krachami giełdowymi następującymi po okresach kreowanych stanów euforii i nagłych zwrotów. Za każdym razem niszcząca siła kryzysów staje się bardziej rozległa, a ich źródła bardziej złożone. Por. B. Barnaszeński, *Źródła kryzysów i konfliktów. Uwarunkowania stymulujące społecznie kryzysy i konflikty wewnętrzne oraz transgraniczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, a także G.W. Kołodko i in., *Globalizacja, kryzys i co dalej?*, red. G. W. Kołodko, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2010. Pewną próbą wyjaśnienia jest praca N. Roubini, S. Mihm, *Ekonomia kryzysu*, przeł. R. Mitoraj, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.

⁷⁵³ J. Rickards, *Droga do ruiny. Tajny plan globalnego kryzysu finansowego*, przeł. M. Lipa, Onepress, Warszawa 2022, s. 30.

⁷⁵⁴ Mechanizm „bail-in” został formalnie wprowadzony do prawa Unii Europejskiej. Por. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59/UE z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiająca ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych oraz zmieniająca dyrektywę Rady 82/891/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/24/WE, 2002/47/WE, 2004/25/WE, 2005/56/WE, 2007/36/WE, 2011/35/UE, 2012/30/UE i 2013/36/EU oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 648/2012, Dz. Urz. UE L 173/190 z 12.6.2014 r.

gulacyjnym, który nie będzie ponosił odpowiedzialności przed obywatelami żadnego kraju”⁷⁵⁵. Na szczycie zdecydowano o nałożeniu na banki o znaczeniu systemowym „wymogu posiadania zwiększonej zdolności absorbowania strat jako sposób postępowania podczas przyszłych kryzysów bankowych. Straty powinny być pokrywane przez pozbawionych zabezpieczenia i ubezpieczenia wierzycieli i deponentów. Aby osiągnąć ten cel, władze powinny posiadać określone uprawnienia i narzędzia, tj. możliwość przeprowadzenia procedury bail-in oraz umorzenia i przekształcenia w akcje banku wszystkich części niezabezpieczonych i nieubezpieczonych wierzytelności w stopniu niezbędnym do zaabsorbowania strat”⁷⁵⁶. Ekstrapolacja mechanizmu bail-in na finansowy komponent Wielkiego Resetu oznacza, że jego genezą jest plan przerzucenia kosztów kryzysu spowodowanego przez światową oligarchię na klientów instytucji finansowych, którzy mieliby je przymusowo dofinansować.

Kryzysowa inżynieria cywilizacyjnej utopii

Omawiany tu kompleks zjawisk i procesów informacyjnych o zasięgu globalnym, określany mianem cywilizacji informacyjnej, stanowi rezultat złożonej inżynierii utopii⁷⁵⁷. W jej trakcie zostały zaplanowane, zaprogramowane i zaprojektowane na różnych poziomach, w tym globalnym, regionalnym i lokalnym, rozwiązania i mechanizmy wpływające na spójność, równowagę, adaptacyjność i dynamikę całości. Wiele z tego, co się wokół nas dzieje, zostało wcześniej świadomie zaplanowane, zaprogramowane i zaprojektowane w taki sposób, że prędzej czy później daje o sobie znać⁷⁵⁸. W odniesieniu do cywilizacji informacyj-

⁷⁵⁵ J. Rickards, *Droga do ruiny...*, s. 43.

⁷⁵⁶ Tamże.

⁷⁵⁷ L.C. Thurrow, *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, przet. L. Czyżewski, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 30.

⁷⁵⁸ Wielkie iluzje, wielkie złudzenia, wielkie narracje czy wielkie kryzysy to nawiązania do tytułów przywoływanych tu wielokrotnie książek przybliżające do Wielkiego Resetu. Skoro nie są to zjawiska odosobnione, a jedynie mało znane i zwykle lekceważone, są również w pewnych momentach historii jawnie i głośno wycofywane po spełnieniu swej funkcji, tak by wyprzedzić ich niekontrolowane załamanie. Odbywa się to analogicznie do kryzysów, które są objawiane np. w drodze gietdowych załamań przez tych, którzy konsekwentnie do nich doprowadzali. Mechanizm przestrzegania przed załamaniem przez winnych tego załamania to typowy scenariusz kontrolowanego kryzysu. W nawiązaniu do aspektów psychologicznych por. L.D. Kubacka-Jasiecka, M. Kuleta-Krzyszkowiak (red.), *Od psychologii kryzysu do interwencji kryzysowej i środowiskowej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2021.

nej daje to o osbie znać w postaci zjawisk: sztuczności, nieadekwatności, wykluczenia i sprzeczności. Ukryte w systemie rozwiązania i mechanizmy mają dwojaki na niego wpływ – korzystny albo niekorzystny. W skrajnych przypadkach te niekorzystne prowadzą do fiaska całego przedsięwzięcia.

„Zaprogramowane fiasko cywilizacji informacyjnej” to stwierdzenie sugerujące, że już na początku technologicznego bumu do cywilizacyjnej konstrukcji wprowadzane są rozwiązania i mechanizmy powodujące przysze jej załamanie. Na cywilizację, jaką by ona nie była, składa się wiele odrębnych względem siebie i oddziałujących na siebie elementów, wśród których znajdują się także technika i etyka. Niepokój musi rodzić brak poważnego i systemowego podejścia do zagrożeń wynikających z zależności pomiędzy technologiczną eksplozją możliwości i moralną erozją wartości. Trudno dłużej naiwnie powtarzać, idealistycznie wyznawać, czy podstępnie udawać, że taki związek nie zachodzi. Jest bowiem aż nadto dobrze widoczny w swych skutkach, choć rzeczywiście trudniejszy do wyjaśnienia w zakresie swych przyczyn. Te bowiem są bardziej złożone, a ich ujawnienie wymaga odwołania się do teorii złożoności. Prócz racjonalnych analiz także niesprecyzowana intuicja sygnalizuje widmo cywilizacyjnego bankructwa, przybliżającego się w miarę jak znoszone są kolejne ograniczenia inwazji technologicznej. Programowanie cywilizacyjnego fiaska dokonuje się przede wszystkim w drodze zastąpienia etycznych samoograniczeń przez techniczne ustawienia. Typowym, masowym i spektakularnym przykładem cywilizacyjnie destrukcyjnego zaangażowania technologii, są w Hiszpanii ekspresowe rozwody, udzielane przez Internet. Teoretycznie neutralna technologia w praktyce jest angażowana na rzecz liberalnej destrukcji rodziny jako naturalnego fundamentu życia człowieka⁷⁵⁹.

W kryzysową inżynierię cywilizacji informacyjnej wpisany jest rozkład tradycyjnych wspólnot i grup społecznych z rodziną na czele. Form i sposobów internetowej destrukcji rodziny jest wiele. Są one obliczone na eksploataowanie ludzkich sprawności, skłonności i słabości. Choć nie brakuje również internetowych zastosowań na rzecz wzmoc-

⁷⁵⁹ Trudno się spodziewać, aby skutki procesów uruchamianych wraz z informacjonalizmem nie były możliwe do przewidzenia. Każdy sztucznie narzucany społeczeństwu projekt musi w końcu upaść albo pod własnym ciężarem, albo w następstwie kontrolowanego załamania. To drugie daje przewagę, gdyż pozwala wprowadzać następny projekt uprzednio już przygotowany. Por. G. Roth, M. Kurtyka, *Zarządzanie zmianą. Od strategii do działania. Jak potączyć wizję, ludzi i organizację w służbie strategii*, CeDeWu, Warszawa 2022 oraz T. Jick, M. Peiperl, *Managing Change: Cases and Concepts*, McGraw Hill, New York 2010.

nienia rodziny, to jednak wypadkowa obu przeciwnych wektorów zdecydowanie zmierza w liberalno-lewicowo-destrukcyjnym kierunku. Internetowe zastosowania przebudowują ludzkie życie zgodnie z pojawiającymi się od XIX wieku technokratycznymi manifestami międzynarodówek socjalistycznych i komunistycznych. Utopie te zyskują dzięki Internetowi nieznane dotąd możliwości globalnej ekspansji. Ten cybernetyczny socjalizm (cybersoc) okazuje się o wiele skuteczniejszy w pozyskiwaniu swych zwolenników niż realny socjalizm. Odbywa się to już od niemowlęcych lat życia dziecka, zabawiającego się elektronicznymi gadżetami⁷⁶⁰.

O ile z powodów propagandowych względy etyczne są już mało przekonywujące, wystarczy wziąć pod uwagę modne dziś względy ekologiczne. Dla zapobieżenia fiasku cywilizacyjnemu obok ekologii środowiska przyrodniczego uwzględnienia domaga się ekologia środowiska informacyjnego. D. Korten podkreśla znaczenie ograniczeń indywidualnych i grupowych, które nakłada na nas sam fakt urodzenia i uczestnictwa w społeczności życia. Nie jesteśmy władcami świata, lecz jego uczestnikami i powinno być dla nas oczywiste, że nie uda się nam uciec od praw rządzących w świecie ekologii. To, że tak się nam wydawało lub wciąż się wydaje, wynika z faktu życia na kredyt. Ekonomiści przestrzegają, że taka postawa na dłuższą metę prowadzi do bankructwa⁷⁶¹. Bankructwo cywilizacji budowanej na technologii będzie bankructwem tej cywilizacji ze wszystkimi tego konsekwencjami. Przyczyną jego będzie nieliczenie się z porządkiem naturalnym jako całkowicie racjonalnym i w pełni moralnym. Życiem na kredyt nie do spłacenia jest galopujące przewartościowywanie techniki kosztem etyki. Nieopamiętane inwestowanie w maszyny pozbawia człowieka możliwości racjonalnego i moralnego korzystania z ich potencjalnych dobrodziejstw.

Cywilizacyjny kryzys na rzecz załamania

Dominacja techniki nad innymi składnikami cywilizacji niweluje autentyzm i autonomię ich ról w ramach systemowej złożoności cywilizacji. Jest ona redukowana do systemowo-binarnej jednolitości zastosowań

⁷⁶⁰ Są to samospełniające się scenariusze kryzysów jednocześnie zapowiadanych celem ostrzegania i przygotowywanych celem potwierdzania. A. Bastani, *W pełni zautomatyzowany luksusowy komunizm. Manifest*, przeł. J. Bednarek, Wydawnictwo Ekonomiczne Heterodox, Poznań 2022.

⁷⁶¹ M. Muskat, *Przedmowa*, w: D.C. Korten, *Świat po kapitalizmie. Alternatywy dla globalizacji*, przeł. H. Goworowska-Adamska, Stowarzyszenie Obywateli, Łódź 2002 s. 9.

technologii informacyjnej. W efekcie cywilizacyjne bogactwo zostaje zastąpione przez jednolitą informację bez granic. Brak naturalnych i sztucznych barier chroniących przed przekształceniem technologii w hipertechnologię niszczy życie prywatne (osobiste i rodzinne) oraz publiczne (społeczne i państwowe). Wirtualizacja uwalnia od rzeczywistości (zastępuje symulacją), automatyzacja pozbawia wolności (wprowadza konieczności), a cybernetyzacja neguje znaczenie powinności (poddaje sterowaniu)⁷⁶². Bankructwo cywilizacji informacyjnej, poprzedzone skonsolidowanym kryzysem – postępującym stanem zapadłości we wszystkich sferach, jest wpisane niejako w jej mechaniczną, materialistyczną i matematyczną strukturę. Alternatywą przewyżającą strukturalne i systemowe niedomagania cywilizacji informacyjnej są solidarne społeczeństwo i uniwersalne człowieczeństwo. Podporządkowanie przetwarzania informacji oraz postępu informatyzacji człowieczeństwu i społeczeństwu nie wydaje się utopią, ale jak najbardziej realnym postulatem. „Musimy oprzeć naszą ludzką solidarność na świadomości naszej przynależności do wspólnego kompleksu utkanego przez sferę planetarną. Na świadomości naszych wspólnych problemów życia albo śmierci, na świadomości stanu agonialnego w jakim znajduje się koniec tego tysiąclecia”⁷⁶³.

Patrząc z czysto ludzkiej perspektywy, każda historia musi kiedyś się skończyć, również ta najdłuższa, która opisuje cywilizację. Jednak nie dotyczy to cywilizacji, która od samego początku rodziła się w perspektywie wieczności i z nadludzkiej inspiracji. Realnego faktu pojawienia się cywilizacji chrześcijańskiej, dzięki ofercie Jezusa Chrystusa, nie kwestionuje żadna poważniejsza encyklopedia świata. Gdyby cywilizacja ta miała się skończyć, to z pewnością skończyłaby się już dużo wcześniej, gdyż było ku temu wiele jeszcze lepszych okazji. Nie powinna wręcz ona nawet była powstać, gdyż nie stała za nią żadna ludzka siła. Dziś również po jej stronie są głównie najbardziej ubodzy i ciągle prześladowani, a po stronie antychrześcijańskiej ofensywy znajdują się największe potęgi tego świata, mające wpływ na elektryczną infrastrukturę medialną⁷⁶⁴.

⁷⁶² Peter Frase pisze, że szerzy się lęk przed mechaniczną planetą. P. Frase, *Cztery przyszłości...*, s. 14.

⁷⁶³ E. Morin, A.B. Kern, *Ziemia – ojczyzna*, przeł. T. Jekielowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1998, s. 244.

⁷⁶⁴ W Polsce istnieje tylko jedna ogólnokrajowa katolicka rozgłośnia radiowa i jedna telewizja na setki niekatolickich, a często jawnie antykatolickich, zaś na świecie jest jeszcze wielokrotnie pod tym względem gorzej.

Konsekwentnie rzecz ujmując, coś, co ma zaprogramowane samozniszczenie, musi prędzej czy później zniknąć. Natomiast coś, co zostało powołane do wieczności, będzie trwać pomimo skrajnie nie-sprzyjających okoliczności. W pierwszym przypadku cywilizacyjnego zorientowania czynnikiem samodestrukcji jest m.in. nakierowanie na ułatwienia, wygody i przyjemności, a w drugim przypadku od samego początku znajdują się wciąż ludzie gotowi do poświęceń, wyrzeczeń i ofiar. Ostatecznie na przestrzeni dziejów bez tego rodzaju postaw nie powstała żadna cywilizacja. „Cywilizacja grecka była nadzwyczaj słabo wyposażona w wygody. Ateńczycy siadali na wolnym powietrzu, na kamieniach, by oglądać tragedię. [...] Dla Greka niewygody ciała nie były żadną przeszkodą na drodze do cudownego świata wyobraźni”⁷⁶⁵. Cywilizacja, która właśnie ma powstać, miałaby być wyjątkową, gdyż miałaby zawdzięczać swoje powstanie technologicznie wydoskonalonemu konsumpcjonizmowi, eudajmonizmowi i permissywizmowi. Dlatego wcale nie powstanie, niezależnie od tego, ile sił i środków się na to przeznaczy.

Perspektywa załamania jest scenariuszem wpisanym w strukturę cywilizacji informacyjnej, która nie może i nie będzie w nieskończoność eskalować właściwych jej nadużyć, takich jak wirtualizacja i cybernetyzacja⁷⁶⁶. Scenariusz załamania polega na tym, że chociaż „technika jest funkcją życiowego programu człowieka”⁷⁶⁷, to jednak człowiek poddawany jest programowaniu. Przykładem są badania prowadzone w Instytucie Tavistock, działającym przy Uniwersytecie Sussex. Stanowi on rozbudowany system ośrodków, począwszy od Instytutu Hudsona, lansujący strategiczne idee takie jak globalizm, pełniący rolę „naukowej pralni mózgów”⁷⁶⁸. Instytut Badań Społecznych para się praktyczną futurologią, wybiegającą w niektórych zagadnieniach o 50 lat naprzód. Jego zadaniem jest przewidywanie i profilowanie zmian socjoekonomicznych oraz ostrzeganie o odstępstwach od uznawanej przez globalistów normalności⁷⁶⁹.

⁷⁶⁵ R.M. Weaver, *Idee mają konsekwencje...*, s. 119.

⁷⁶⁶ Analogicznie do wpisania go w globalną gospodarkę neoliberalną, jak o tym mowa w pracy P. Kozłowski, M. Wojtyśiak-Kotlarski (red.), *Grzegorz W. Kołodko i ćwierćwiecze transformacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015, s. 606.

⁷⁶⁷ L.W. Zacher (red.), *Filozofowie o technice...*, s. 137.

⁷⁶⁸ H. Pająk, *Bestie końca czasu...*, s. 162.

⁷⁶⁹ Tamże.

Załamanie demoliberalnej iluzji

Proces załamania się stanu demoliberalnej iluzji trwa od końca XX wieku. Widowym jego zapoczątkowaniem było bombardowanie Jugosławii w 1999 roku⁷⁷⁰, przyjęcie Chin do Światowej Organizacji Handlu w 2001 roku oraz rozpętanie światowej kampanii przeciw państwom tzw. osi zła pod pretekstem połowicznie wyjaśnionego zamachu z 11 września 2001 roku⁷⁷¹. Natomiast zaawansowaną jego kontynuacją okazały się tzw. kolorowe rewolucje poczynszyszy od pierwszego Majdanu na Ukrainie w 2005 roku, doprowadzenie przez Wall Street do kryzysu z 2008 roku, bezprecedensowy w dziejach świata zamach z 10 kwietnia 2010 roku oraz zawarcie strategicznego partnerstwa NATO-Rosja w 2010 roku, a następnie jego wypowiedzenie przez USA w 2014 roku wraz z rozpoczęciem drugiego Majdanu na Ukrainie i sprowokowaniem Rosji przez NATO do wkroczenia na ukraińskie terytorium. Z kolei fazą finalną tego procesu stało się rujnujące społeczeństwa i gospodarki ogłoszenie pandemii koronawirusa w 2020 roku oraz nieformalne włączenie się USA do wielkoskalowej wojny na Ukrainie w 2022 roku, a obecnie doprowadzanie do takiego włączenia Polski i innych krajów⁷⁷². Ostatecznym załamaniem stanie się nie-

⁷⁷⁰ „Stany Zjednoczone i ich sojusznicy interweniowali militarnie przeciwko Serbii, aby bronić ludności Kosowa. Przez 79 dni wojska Paktu Północnoatlantyckiego użyte po raz pierwszy jako zbrojne ramię ONZ bombardowały terytorium jugosłowiańskie, angażując siły 200 tys. ludzi i 1127 samolotów, dokonując 37 tys. nalotów, zrzucając 21 tys. pocisków i bomb, niszcząc 650 celów statych, 15 centrów dowodzenia, 9 lotnisk i ponad 5 tys. obiektów cywilnych, a wszystko dlatego, że w ciągu roku trwania serbskiej agresji w Kosowie odnotowano 1600 ofiar. Liczba z pewnością straszliwa, lecz nieporównywalnie niższa od 2 milionów ofiar islamskiej wojny w Sudanie, przyjmowanych z powszechną obojętnością. Nikt nie interweniował w obronie Sudańczyków, nikt się za nimi głośno nie ujął poza nieliczniymi Amerykanami i kościołem”. A. Socci, *Mroki nienawiści...*, s. 116.

⁷⁷¹ Na temat 11 września 2001 roku istnieje wiele doniesień i wyjaśnień odmiennych od oficjalnie głoszonej wersji, na które nie wiadomo dlaczego prawie nikt oficjalnie nie reaguje, kwalifikując je do tzw. teorii spiskowych, pomimo że są one często logicznie wysoce prawdopodobne i empirycznie sprawdzalne. Mediator CIA w rozmowach z Irakiem i Libią przed 11 września, Susan Lindauer, powiedziała, że „wywiad USA wiedział o atakach z 11 września latem 2001 roku, wiedział, że będzie użyty sprzęt lotniczy, a celem będą dwie bliźniacze wieże”. Powiedziała, też, że: „11 września my wykonaliśmy. Przez pojęcie „my” nie mam na myśli Nowojorczyków, wiem, że nie wszyscy członkowie CIA są w to zamieszani, zdecydowanie nie. Niemniej jednak zostało to zrobione przez Amerykanów. My tego dokonaliśmy”. D. Icke, *Iluzja percepcji, cz. II...*, s. 23.

⁷⁷² S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–2022*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2022, s. 557 i nast.

uchronny (z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością) wybuch pełnoskalowej trzeciej wojny światowej, która od dekady toczy się już w sposób kinetycznie ograniczony, hybrydowo nasilany i zintegrowany, niewidocznie dla ogółu, będącego jej ofiarą⁷⁷³.

W miarę jak postępują celowo, metodycznie, planowo i systemowo nakręcana eskalacja działań wojennych, podgrzewanie na Zachodzie wojennych nastrojów społecznych, pogarszanie sytuacji zachodnich gospodarek oraz rozbudowywanie technicznych i prawnych narzędzi kontroli społecznej, światowe przesilenie konstytuujące Wielki Reset staje się nieuchronne. Coraz trudniejsze staje się też udawanie, że nie ma to miejsca, i że tzw. kolektywny Zachód walczy o pokój, demokrację, wolność i prawa człowieka, gdy w rzeczywistości samoanihiluje swoją potęgę i przyszłość, swój potencjał i materialny dorobek kulturowy, a przede wszystkim swoją populację, zamazując fakty te manifestacją siły zbrojnej, propagandą pustej ideologii i zajmującymi uwagę aferami korupcyjnymi. Nie chodzi o to, że gdzie indziej jest inaczej, ale o to, że na Zachodzie staje się to niszczącą go normą pod niewidocznymi dla większości naciskami z pozycji zdecydowanie mu wrogich, przede wszystkim ulokowanych w samych centrach dawnej jego potęgi. Natomiast inni – historyczni jego rywale cywilizacyjni zwłaszcza z południa i wschodu – w sposób oczywisty z tego korzystają, udowadniając swoją mniej cywilizowaną wyższość, szydząc z zachodniej bezmyślności i eksploatując zachodnią bezzadność. Oznacza to więc, że Wielkim Resetem objęty jest cywilizacyjny Zachód poddawany kontroli właściwej dla cywilizacyjnego Wschodu oraz sprowadzany do cywilizacyjnego poziomu Południa.

Normalizacja społeczna oznacza ustabilizowany porządek społeczny, co wyraża się w ciągłości funkcjonowania norm i instytucji. Załamanie zaś odnosi się do destabilizacji porządku – zdarzenia lub ciągu zdarzeń godzących w podstawowe mechanizmy systemowe, stwarzające bezpośrednie niebezpieczeństwo dla jednostek lub grup, burzące podstawy dotychczasowego ładu. Każdy porządek społeczno-polityczno-ekonomiczny jest narażony na kryzysy, a zwłaszcza system liberalnej demokracji, gdyż wolna gra interesów i nieformalna koncentracja władzy nieustannie

⁷⁷³ „Współczesny świat jest narażony na silny kryzys finansów publicznych. [...] Funkcjonalnie jest to zdarzenie mające znamiona trzeciej wojny światowej na kontynencie europejskim, bo tak skutki finansowe z nimi związane można postrzegać, mając na względzie skalę problemu”. R. Jakubczak, *Globalizacyjne podłoże współczesnego kryzysu*, w: *Bezpieczeństwo w dobie globalizacji. Prawo i praktyka*, red. M. Kun-Buczko, M. Przybysz, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica, Białystok 2011, s. 99.

rodzą napięcia i konflikty. „Demokracja to forma państwa, która nie zna żadnych granic. Pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze, oto żywotna siła demokracji. Demokracja jest droższa od monarchii, nie da się jej pogodzić z wolnością. Demokracja jest niczym innym, jak tyranią większości”⁷⁷⁴. Zasadza się nie na autorytecie monarchy czy szlacheństwie ducha, czy przywilejach stanu, ale jej podstawą są cyfry, a maską frazesy. Tymczasem „mamy do czynienia z sytuacją odmowy wiedzy co do rzeczywistej mapy pasożytniczych interesów”⁷⁷⁵.

Kryzysowe występowanie na reset zachodu

W miarę realnych lub nominalnych postępów liberalizacji i demokratyzacji oraz z powodu słabnięcia roli granic i uwalniania przepływów kapitału, idei, ludzi i towarów zachwianiu ulega dotychczasowa równowaga. Z powodu znoszenia tradycyjnych, suwerennych, naturalnych, kulturowych, politycznych, prawnych i obyczajowych mechanizmów ochronnych „żyjemy w czasach już od dawna permanentnego kryzysu, który pojawia się dosłownie we wszystkich dziedzinach tak zbiorowego, jak i indywidualnego życia. Te różnorodne kryzysy wzajemnie się warunkują i pogłębiają”⁷⁷⁶. Kryzys pojawia się tam, gdzie osłabiane są ukształtowane przez stulecia składniki strukturalne cywilizacji, tj. rodzina, naród, państwo czy Kościół. „Pojedynczy ludzie, całe środowiska, a nawet społeczeństwa przeżywają w naszym kręgu kulturowym kryzys duchowy i moralny, gubią wartości i cele oraz sens życia. Kryzys dotyka tych również, którzy wydają się być wierni swoim wartościom, swojej wierze. Dotyka samego Kościoła. Mamy do czynienia z kryzysem kultury jako takiej, kultury codziennej i osobistej, oraz z kryzysem w poszczególnych dziedzinach kultury”⁷⁷⁷. Obecny kryzys cywilizacyjny jest kryzysem człowieka i ludzkości. Jest on: a) intelektualny, moralny, artystyczny, b) ekonomiczny, społeczny, kulturowy, polityczny, prawny, c) obyczajowy, wychowania, kształcenia, nauki, filozofii. Niestety współczesny świat „wklada wielki wysiłek, by ten kryzys zbagatelizować, ukryć, zakamuflować, tworzy całe doktryny, których celem jest doprowadzenie do społecznego przeświadczenia, że

⁷⁷⁴ E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor. Ideologia...*, s. 80.

⁷⁷⁵ A. Zybortowicz, *III RP. Kulisy systemu...*, s. 21.

⁷⁷⁶ S. Krajski, *Masoneria i kryzys...*, s. 13.

⁷⁷⁷ Tamże.

kryzysu nie ma, że to jest tylko zmiana, a nawet postęp, że to jest duch czasu, a nawet nowoczesność, inność, że to, co nas otacza i wokół nas się dzieje, jest dobre, bo nasze, bo wolne, bo kreatywne, bo nowe⁷⁷⁸. Kryzys Zachodu to najpierw kryzys elit: prawniczych, politycznych, kulturowych, religijnych i naukowych, a później także egzystencjalny mas. „Populacja Europy starzeje się, wymiera, zanika. Na tym polega kryzys egzystencji Zachodu”⁷⁷⁹.

Media masowe są uwikłane w opozycje pomiędzy stabilnością a kryzysem, gdyż potrzebują stabilności, aby rozwijać swoją infrastrukturę instytucjonalną, ale kryzys jest dobrym materiałem do relacji i okazją do odegrania ważnej roli społecznej. Media obawiają się kryzysów żywiołowych, które mogą im jakoś zaszkodzić, ale lubią kontrolowane kryzysy polityczne (rozgrywające się w ramach demokratycznych mechanizmów, których one strzegą). Dlatego media chętnie wyolbrzymiają, a niekiedy też fabrykują kryzysy kontrolowane, płytkie w łonie elit i instytucji systemu. Natomiast głębsze zmiany generujące kryzysy strukturalne często umykają uwadze mediów.

W sytuacjach kryzysowych system zacieśnia kontrolę nad mediami i podporządkowuje je władzy. Władza oczekuje nie tyle pomocy w przezwyciężaniu kryzysu, co pokazania panowania władzy nad sytuacją (zarządzanie kryzysem). W okresie wojny np. media stają się posłusznym narzędziem propagandy. Media legitymizują przemoc systemu nastawioną na ochronę *status quo*, aż do granic terroryzmu państwowego. Media występują w obronie systemu tylko wówczas, gdy zagrożenie pochodzi z zewnątrz. Tak więc media są czynnikiem kryzysogennym w łonie elit rządzących, w obronie demokracji lub zademonstrowania swojej potęgi. Mogą potęgować nastroje niezadowolenia społecznego, włącznie z wyzwalaniem fali przemocy. Rola mediów w kryzysie obejmuje stadia: 1) relacjonowania i obserwacji przebiegu zdarzeń kryzysowych, 2) pojawienia się oskarżeń o manipulowanie mediami przez którąś ze stron, 3) wejścia mediów w zdarzenia jako mediatora pomiędzy uczestnikami kryzysu, 4) przekształcenia się mediów w zaangażowanego uczestnika zdarzeń w interesie społecznym, 5) krytyki mediów przez instytucje zwalczające kryzys, które pragną uzyskać kontrolę nad działaniem mediów, 6) uzyskania przez władzę pełnej kontroli nad mediami, 7) samoobrony mediów w celu odzyskania wolności. Dzisiejszy kryzys na miarę cywilizacji nie może więc być zjawiskiem przypadkowym i spontanicznym, lecz jest rezultatem

⁷⁷⁸ Tamże.

⁷⁷⁹ P.J. Buchanan, *Samobójstwo supermocarstwa...*, s. 148.

ideologicznie wyrafinowanego programowania oraz technologicznie zaawansowanego wykonania.

Technologicznie doposażonym, ideologicznie ukierunkowanym i ekonomicznie zmotywowanym mediom przypada w udziale rola wyprzedzającego zakwestionowania, załamania i zamknięcia stanu fikcji demokracji liberalnej. Wysoce prawdopodobny scenariusz Wielkiego Resetu zakłada wraz z nową erą w dziejach ludzkości stan otwartej surowości, znany ze starożytności pod nazwą despotycznych teokracji⁷⁸⁰. Natomiast w okresie przejściowego oswajania będzie on prezentowany w kanonach cyfrowej rewolucji, klimatycznej narracji, kapitalistycznej inkluzji, antypandemicznej sekurytyzacji i antyterrorystycznej mobili-zacji. Dla dokończenia resetu, poza tym, co jest możliwe do przewidzenia, będzie musiało nastąpić także coś, co nie było do przewidzenia⁷⁸¹.

2.4. Teza uzasadniania terroru za pomocą terroryzmu

Historyczne podłoże zjawiska terroryzmu

Bardziej miarodajne i maksymalnie skondensowane ukazanie historycznego podłoża zjawiska terroryzmu wymaga uwzględnienia podmiotowych jego ośrodków, włącznie z mocarstwami, oraz przedmiotowych

⁷⁸⁰ Przewidział to już w początkach XX wieku Hilaire Belloc w *Państwie niewolniczym*. A skoro to się dotąd sprawdza, to wielce prawdopodobne jest, że nadal sprawdzać się będzie. Nie chodzi tu bowiem o wyrokowanie na temat dat i miejsc, ale o rekonstrukcję prawdziwości. Ta zaś konsekwentnie zmierza ku ponownemu zepchnięciu ludzkości w najmroczniejsze czasy niewolnictwa. Belloc pisze, że „państwo kapitalistyczne w miarę bogacenia się staje się coraz bardziej niestabilne. Z samej swej natury może ono stanowić tylko fazę przejściową pomiędzy wcześniejszą a późniejszą fazą stabilnego stanu społecznego. Dwa wewnętrzne napięcia, które czynią je niestabilnym to: a) konflikt pomiędzy jego regulacjami społecznymi a jego moralnymi i prawnymi podwalinami, b) brak bezpieczeństwa i brak zaspokojenia na jakie skazuje ono wolnych obywateli. Niewielu posiadających może zapewnić lub odebrać środki do życia wielu nieposiadającym. Kapitalizm jest tak niestabilny, że nie ma on odwagi posunąć się do zawartej w nim logicznej konkluzji, natomiast dąży do odrzucenia konkurencji pomiędzy właścicielami i ograniczenia braku bezpieczeństwa i braku zaspokojenia wśród ludzi niebędących właścicielami”. H. Belloc, *Państwo niewolnicze*, przeł. J. Laskowski, Kraków 2020, s. 30.

⁷⁸¹ Por. jak to komentuje np. P. Lisicki, *Końcowe odliczanie. Start up projektu transcendencji*, Fronda, Warszawa 2024.